ŻYCIE WETERYNARYJNE

MIESIĘCZNIK

ORGAN URZĘDOWY
NACZELNEJ IZBY
LEKARSKO-WETERYNARYJNEJ
ORAZ OKRĘGOWYCH IZB
LEKARSKO-WETERYNARYJNYCH



Walczymy o Pokój!

WARSZAWA
ROK XXV

Nr. 8–9 SIERPIEŃ – WRZESIEŃ 1950

Redaktor: Dr Jan Hay • Wydawca: Naczelna Izba Lekarsko-Weterynaryjna

Redaktor: Dr Jan Hay

Komitet Redakcyjny: Docent dr Roman Hoppe, Prof. dr Kazimierz Krysiak, Prof. dr Józef Kulczycki, Dr Janusz Lipnicki, Lekarz wet. Czesław Marański, Z-ca Prof. dr Feliks Nagórski, Dr Eugeniusz Żarnowski.

Adres Redakcji: Warszawa 33, ul. Radziłowska 6. Tel. 51-14.
Adres Administracji: Warszawa, ul. Grochowska 272.
Konto czek. P.K.O. Warszawa I — 4929.

Redaktor przyjmuje we wtorki — piątki godz. 16 — 18.
Redakcja i administracja czynne we wtorki i piątki, godz. 16 — 18.

Ceny ogłoszeń: W tekście cała str. 14.000, ½ — 7.000, ¼ — 4.000, ⅛ — 2.500 zł.
Na okładce: cała str. 20.000, ½ — 10.000, ¼ — 6.000, ⅛ — 3.500 zł.
W razie zarezerwowania miejsca cena o 50% wyższa.

Cena pojedyńczego numeru 100 zł.
Członkowie Izb Lek.-Wet. otrzymują Życie Weterynaryjne bezpłatnie.

Artykuły zamieszczane w części pierwszej Życia Weterynaryjnego, przeznaczonej do publikacji o charakterze społeczno-zawodowym, wyrażają własne poglądy autorów, za które Redakcja nie bierze na siebie odpowiedzialności.

Za treść i układ ogłoszeń zamieszczanych w Życiu Weterynaryjnym Redakcja nie odpowiada.

Regulamin ogłaszania artykułów w Życiu Weterynaryjnym:

1. Rękopisy nadsyłane do Życia Weterynaryjnego powinny być napisane pismem wyraźnym (o ile możności maszynowym), po jednej stronie kartki, z odstępem między wierszami, pozostawieniem marginesu i miejsca wolnego nad tytułem.
2. Nadesłane artykuły i materiały do Życia Weterynaryjnego zamieszczane są w kolejności ich wpłynięcia.
3. Na życzenie autora — po porozumieniu się z Redakcją — mogą być wykonane odbitki z artykułu na koszt autora.
4. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

T R E Ś Ć

ŻYCIE WETERYNARYJNE

MIESIĘCZNIK

ORGAN URZĘDOWY NACZELNEJ IZBY LEKARSKO-WETERYNARYJNEJ ORAZ OKRĘGOWYCH IZB LEKARSKO - WETERYNARYJNYCH

Redaktor: Dr Jan Hay — Wydawca: Naczelna Izba Lekarsko-Weterynaryjna

Rok XXV — Sierpień — Wrzesień 1950 r. — Nr 8—9

Służba weterynaryjna w pierwszym roku planu sześcioletniego

Państwowe Zakłady Lecznicze dla zwierząt

Lecznictwo uspołecznione to jedna z głównych baz działalności służby weterynaryjnej na obecnym etapie.

W okresie przedwrześniowym całokształt opieki weterynaryjnej nad zdrowotnością pogłowia zwierząt spoczywał w rękach wolnopraktykujących lekarzy wet., państwo zaś zajmowało się jedynie zwalczaniem niektórych groźniejszych chorób zwierzęcych zaraźliwych. Lecznictwo zakładowe nie miało zupełnie zastosowania. Nielicznie rozrzucone na terenie państwa lecznice i przychodnie samorządowe były pierwszymi nieudolnymi próbami uprzystępnienia masom chłopskim opieki lekarsko-weterynaryjnej.

Ten stan rzeczy zaciążył na pierwszym etapie organizacyjnym rozwoju lecznictwa uspołecznionego, a nawet na pierwszych dwóch latach planu trzyletniego. Tempo przełamywania oporów wewnętrznych i dawnych przyzwyczajeń oraz nabierania przez masy chłopskie zaufania do lecznictwa uspołecznionego najlepiej ilustrują załączone tablice.

Na załączonej tablicy przyrostu ilościowego lecznic uwypukla się przyrost ilości zakładów leczniczych w pierwszym i drugim roku planu trzyletniego, oraz skok w roku trzecim planu.

Tendencje wzrostowe utrzymują się nadal w pierwszym roku planu sześcioletniego mimo, że wyjściowa jego została już zbudowana na bazie wysokich osiągnięć planu trzyletniego.

Osiągnięcia te wyrażające się wykonaniem w ciągu pierwszego półrocza 1950 roku 102% planu całorocznego ilości planowanych Państwowych Zakładów Leczniczych dla Zwierząt wskazują, że aparat służby wet. dobrze zrozumiał pilność zadań jakie ma na tym odcinku do wykonania.

To samo zjawisko zaobserwowano przy notowaniu wzrostu frekwencji pacjentów w zakładach leczniczych dla zwierząt, co znów wybitnie świadczy o tym, że i masy chłopskie zrozumiały korzyści jakie im daje możność posługiwania się uspołecznionymi zakładami leczniczymi dla zwierząt.

1. Wykaz przyrostu liczby zakładów leczniczych dla zwierząt

Rok	Planowano uruchomienie	Uruchomiono	Co stanowi % planu rocznego	Planowano stan	Wykonano	Co stanowi %
1947	—	—	—	87	110	126,4%
1948	122	135	110%	209	245	150,0%
1949	107	495	462,2%	316	658	208,2%
1950	60	81	135,0%	718	739*)	102,9%*)

*) Cyfry dotyczą przyrostu w ciągu 6 miesięcy i obrazują stosunek osiągnięć do rocznego planu.

2. Frekwencja pacjentów średnio na 1 zakład miesięcznie.

Rok	Pacjentów średnio miesięcznie	% w porównaniu do 1949 roku
1947	33,7	12,[illegible]%
1948	131,3	48.2%
1949	271,9	100,0%
1950	776,0	285,[illegible]% — za 6 miesięcy

JAN PIENIĄŻEK

Zawód nasz, a pomocnicza służba weterynaryjna

W zupełności zdaję sobie sprawę z problemu jaki chcę poruszyć i krytycznego ustosunkowania się do niego wielu kolegów.

Jednak ze względu na ważność sprawy i jej niezwykłą aktualność, problem ten wymaga bliższego omówienia na łamach naszej prasy jako pozostający w ścisłym związku z obecnymi przemianami organizacyjnymi w naszym zawodzie.

Łącznie bowiem z nową strukturą ustrojową i gospodarczą w Państwie dla zawodu naszego wytworzył się nowy okres historii, którego cechą jest uspołecznienie zawodu. Okres ten wymaga niezmiernego wysiłku i poświęcenia dla sprostania ciążącym na nas obowiązkom.

W okresie międzywojennym zawód nasz ograniczał się zasadniczo do pełnienia dwóch funkcji, a to lekarza wet. powiatowego i lekarza wet. miejskiego czyli rzeźnianego, którzy to lekarze poza urzędowymi czynnościami wynikającymi z ustawy i przepisów zajmowali się dorywczo tzw. wolną praktyką czyli leczeniem zwierząt.

Zorganizowane lecznictwo w formie lecznic weter. czy też przychodni istniało na terenie kraju tylko w niewielu miejscowościach. Lekarze powiatowi i miejscy ze względu na mniejszą ilość zajęć służbowych z jednej strony, a bezsprzecznie mniejsze zapotrzebowanie na leczenie zwierząt z drugiej strony mogli jakoś sprostać potrzebom ogólnym i wszystkich zadowolić.

Jednak już ostatnie lata przedwojenne wykazują coraz wybitniejsze zapotrzebowanie na fachową służbę wet. Przyczynia się ku temu przede wszystkim wybitny postęp nauki weterynaryjnej i wysokie wykształcenie zawodowe lekarzy wet. To zaś pociąga za sobą wzrost zaufania do naszego zawodu, usuwa znachorstwo i wzmaga potrzebę lecznictwa powszechnego i zorganizowanego.

Po wojnie stan ten uległ decydującej zmianie. Powstaje oficjalne lecznictwo zorganizowane, powstają państwowe lecznice i przychodnie weterynaryjne. Leczenie zwierząt fachowe uzyskuje w obecnym ustroju społecznym pełne prawo obywatelstwa. Powstaje nowy typ lekarza wet. typ lekarza lecznicowego. Ludność wyniszczona wojną i rabunkową gospodarką okupanta ceni każdy „ogon“ — walczy o niego i domaga się w każdej chwili pomocy weterynaryjnej, ale pomocy fachowej — lekarskiej, ucieka od fuszerki.

Objaw ten niezawodnie korzystny dla naszego zawodu, stwarza nam bowiem z jednej strony mocną pozycję społeczną, z drugiej jednak nakłada na zawód taki nadmiar obowiązków, że szczupłe nasze stosunkowo grono z trudem już teraz może im podołać.

Powiatowi lekarze wet. muszą dźwigać na swoich barkach cały ogrom spraw, dotyczących administracji weterynaryjnej w powiecie, na nich spoczywa zwalczanie wszelkiego rodzaju zaraźliwych chorób zwierzęcych, nadzory targowe, szczepienia, nadzór nad hodowlą itp. Lekarze miejscy czyli rzeźniani przy obecnym scentralizowaniu uboju w rzeźniach pozostających w większości pod zarządem Centralnego Zarządu Przemysłu Mięsnego, i słusznej likwidacji tym samym punktów ubojowych w powiecie nadzorowanych zwykle przez oglądaczy, muszą przejąć nie tylko nadzór lekarsko-weterynaryjny nad całym ubojem z powiatu, czy też nawet okręgu, lecz także myśleć o całym szeregu zagadnień dotyczących prowadzonych przez nich rzeźni, nie posiadających zwykle warunków do zwiększonego uboju, a szczególnie warunków do przechowania i konserwacji mięsa. Cały szereg przepisów, dotyczących ochrony hodowli, humanitarnego obchodzenia się ze zwierzętami, kontroli i badania mięsa dowożonego z terenu dopełnia całości.

Pozostała grupa lekarzy weter. rejonowych i lecznicowych których liczba wg. ostatnich danych statystycznych nie przekracza 500 może dopiero poświęcić się lecznictwu, ale czyż mogą oni zaspokoić potrzeby całego kraju?

Okoliczności naglą i wyjście z tej sytuacji musi się znaleźć. Z ważności tego zagadnienia zdają sobie sprawę, czynniki pań-

stwowe, czego dowodem jest wprowadzenie ostatnio tzw. przodowników weterynaryjnych. Wyłania się więc sprawa nowa i ważna dla naszego zawodu, sprawa pomocniczej służby weterynaryjnej. Dobrze zorganizowana i odpowiednio przeszkolona pomocnicza służba wet. może odegrać dużą rolę jako fachowa pomoc dla naszego zawodu, odciążyć nas w wielu czynnościach mogących być właśnie przez nią wykonanych, zaoszczędzić nam dużo sił fizycznych i pozwolić nam przez dysponowanie większą ilością czasu na pogłębianie wiadomości.

Chodziłoby tylko o to jaki element winien być do tej służby dopuszczony, pod względem wieku, zamiłowania i przygotowania podstawowego. Jaki zakres wykształcenia fachowego służba ta winna uzyskać. Sprawy te winny być dokładnie przedyskutowane i rozpatrzone przez powołane ku temu czynniki.

Moim zdaniem celem przygotowania fachowego winny być utworzone w kilku większych ośrodkach Polski, gdzie można dysponować odpowiednimi siłami pedagogicznymi 1 — 2 letnie szkoły weterynaryjne. Do szkół tych winni być przyjmowani kandydaci po skończonej 7 klasowej szkole podstawowej, w wieku ok. 17 lat, wykazujący pewne zamiłowanie w tej dziedzinie i dobrze rozwinięci fizycznie. Odpowiedni poziom umysłowy winien być zasadniczym warunkiem do przyjęcia kandydata.

W trakcie 1—2 letniego nauczania kandydat taki otrzymałby z góry określone programem wiadomości teoretyczne w zakresie nauk weterynaryjnych, a następnie praktycznie w zakresie szeregu czynności pomocniczych dla lekarza wet.

Kandydat po skończonej szkole winien odbyć praktykę fachową czy to przy powiatowym lekarzu wet., w rzeźni czy też lecznicy i wtedy dopiero zależnie od jego upodobań do danego działu pracy mógłby uzyskać stałe zajęcie. Dla służby tej winna być koniecznie zachowana specyfikacja pracy.

Absolwenci takiej szkoły mogliby z powodzeniem być wykorzystani jako fachowe siły biurowe, których taki brak odczuwają obecnie powiatowi lekarze wet., pełniąc przy tym szereg innych czynności odciążających samych lekarzy wet. Na rzeźniach mogą oni być pomocni jako kontrolerzy środków transportowych żywca i mięsa, służyć do kontroli świadectw miejsca pochodzenia, pewnej kontroli sanitarnej, jako też mieć ogólny nadzór nad przebiegiem uboju. Zbyteczną jest chyba rzeczą wyłuszczać jak ważną rolę siły te mogą odegrać w lecznicach, gdzie żaden lekarz wet. bez pomocy fachowej obejść się nie może.

Jeśli będzie to element na odpowiednim poziomie intelektualnym, jeśli zakres działania jego zostanie ściśle określony ustawą, wtedy wykluczona jest jakakolwiek tzw. fuszerka czyli znachorstwo z ich strony.

Uważam, że prestige naszego zawodu przez wprowadzenie pomocniczej służby wet. raczej zyska. Wykonywanie szeregu pomocniczych czynności przez tę służbę nieraz nie bardzo odpowiadających stanowisku lekarza wet. podniesie tylko jego autorytet w oczach ogółu, a nie pomniejszy. Czyż w pokrewnym nam zawodzie — medycynie ludzkiej — nie ma podobnych sił pomocniczych w szpitalach, sanatoriach, poradniach itp. Czyż nie są nam znane funkcje pielęgniarek, położnych, sanitariuszy itp. Czyż interes i prestige zawodu lekarskiego ucierpiał przez to, czyż nie są to siły decydujące wielokrotnie o właściwych wynikach pracy lekarza, a nawet dzielnie w tej pracy sekundujące.

To też uważam, że inowacja ta byłaby słuszna i celowa, o czym czas przekona nas najlepiej, a dalsza dyskusja na ten temat byłaby bardzo pożądana.

ROMAN HOPPE

Sprawa wyposażenia lekarzy wet. rozpoczynających pracę w terenie w zestawy narzędzi, leki i książki

Uczelnie weterynaryjne wypuszczają co roku pewną ilość młodych lekarzy wet., co do których bez przesady można powiedzieć, iż są coraz to lepiej wyszkoleni i praktycznie przygotowani do wykonywania zawodu. Idą oni w teren, zajmując przeważnie stanowiska lekarzy wet. rejonowych i odrazu spadają na ich barki poważne obowiązki i odpowiedzialność za należyte ich wykonanie.

Rejonowy lekarz weterynaryjny zmuszony jest do ogarnięcia swą działalnością w powierzonym sobie okręgu niemal 100% występujących przypadków chorobowych oraz całości koniecznych do przeprowadzenia akcji masowych, jak różnego rodzaju szczepienia zapobiegawcze, kastracje itp. Konieczność samodzielnego wykonania dotyczy zwłaszcza lecznictwa zwierząt, rozpowszechnienie którego stale wzrasta, a w których odsyłanie cięższych przypadków do leczenia szpitalnego w nielicznych tylko przypadkach może być praktykowane. Stąd też wyposażenie w narzędzia i leki lekarzy wet. rejo-

nowych bądź zatrudnionych w większych ośrodkach hodowlanych musi być z konieczności wszechstronne, gdyż w przeciwnym razie cierpi na tym poważnie majątek narodowy, a działalność niedostatecznie wyposażonego lekarza wet. poddana zostaje surowej krytyce. W większej jeszcze mierze dotyczy to zaopatrzenia lecznic, co nie jest jednak tematem niniejszego referatu.

Powszechnie znane jest zjawisko, iż początkujący lekarz weterynaryjny po nieudanych dzięki niedostatecznemu wyposażeniu w narzędzia bądź leki przypadkach traci zaufanie do siebie, unika wykonywania pewnych zabiegów bądź przyzwyczaja się do wykonywania ich niewłaściwie. Udane zaś trudniejsze zabiegi, czego zasadniczym warunkiem jest należyte wyposażenie, podnoszą go na duchu i dają zaufanie we własne siły.

Poza tym dla lekarza wet., dbającego o poszanowanie jego zawodu przez otoczenie, nie jest obojętny moment zaufania, jakie wzbudza u właścicieli zwierząt posiadanie przez niego odpowiedniego instrumentarium. Należy pamiętać, iż lekarz wet. dokonuje przeważnie zabiegów nie w zamkniętej sali operacyjnej czy gabinecie lekarskim, lecz w terenie, w zagrodzie chłopskiej czy majątku państwowym, i że jego instrumentarium i całe wyposażenie jest widoczne dla otoczenia i przez nie z ciekawością oglądane i komentowane, co w znacznie mniejszym stopniu ma miejsce w lecznictwie ludzi.

Skala i jakość niezbędnych lekarzowi wet. instrumentów zależy w dużej mierze od charakteru okolicy, w której on zawód swój wykonuje. Okolice czysto hodowlane, okolice o glebach lepszych i wyżej postawionej kulturze rolnej, a tym samym intensywniejszej hodowli, wymagają wzmożonej opieki weterynaryjnej, a co za tym idzie lepszego wyposażenia służby wet.

Podkreślić należy, iż w chwili obecnej sprawa zaopatrzenia rynku w narzędzia przedstawia się znacznie gorzej, niż sprawa zaopatrzenia w leki, czy nawet podręczniki i literaturę fachową. Fabryki państwowe produkują w pierwszej mierze narzędzia dla użytku lekarzy ludzkich, ubocznie wypuszczając na rynek nieliczne egzemplarze niektórych instrumentów weterynaryjnych. Dwie placówki, wyodrębnione z konieczności życiowej przez sam zawód lekarsko-weterynaryjny, a mianowicie „As-Wet" we Wrocławiu i warsztat wykonujący produkcję nakładczą Spółdzielni Lekarzy Wet. w oddziale lubelskim są drobnymi warsztacikami, w sposób rzemieślniczo-chałupniczy wytwarzającymi niewielki asortyment miernej jakości narzędzi. W dodatku walczą one stale z trudnościami zaopatrzeniowymi i mała jest nadzieja aby placówki te mogły być bazą produkcyjną dla zawodu.

Zaprojektowanie, jak sprawa zaopatrzenia w narzędzia lekarzy wet. ma być rozwiązana, czy w drodze importu, czy rozwoju istniejącej już produkcji, bądź stworzenia nowych jej ośrodków należy do władz centralnych i wychodzi poza ramy niniejszego referatu.

Skład zestawu narzędzi, najpotrzebniejszych dla lekarza wet. praktyka podzielić można, zależnie od ich przeznaczenia na szereg grup. Proponowany zestaw, w który rozpoczynający pracę lekarz wet. winien być wyposażny zawiera poza ramy niniejszego referatu.

I. Narzędzia służące do badania

(nazwy grup narzędzi).

1) Termometr maksymalny w dającym się dezynfekować etui. (Najlepiej metalowym).

2) Fonedoskop bądź stetoskop binotyczny (z wężami gumowymi).

3) Młotek perkusyjny średniej wielkości.

4) Plesimetr drewniany bądź kościany.

II. Narzędzia służące do poskramiania zwierząt.

1) Dutka dla koni.

2) Kleszcze nosowe dla bydła. (W-g Harmsa, do chwytania za skórną część przegrody nosowej).

3) Kleszcze bądź pętla do trzymania świń.

4) Rzucadło dla koni.

5) Rzucadło dla knurów (4 pęta z kółkami i linka wg Haake).

III. Narzędzia do tzw. małej chirurgii.

1) Sonda główkowa i sonda z uszkiem (najlepsza długości około 30 cm. skręcona z obu powyższych).

2) 2 pincety anatomiczne, około 15 cm. długości.

3) 2 pincety chirurgiczne, około 15 cm. długości.

4) Nożyczki proste, około 15 cm. długości.

5) Nożyczki Coopera, około 15 cm. długości.

6) Skalpel brzuścowaty, około 17—8 cm. dł. z grubszą rączką.

7) Skalpel ostrokończysty, 17—8cm. dł. z grubszą rączką.

8) Skalpel tępokończysty, 17—8 cm. dł. z grubszą rączką.

9) Tenotom tępokończysty (guziczkowy) z grubszą rączką.

10) Ostra łyżeczka, owalna, około 20 cm. dł.

11) Imadło (igłotrzymacz) Matthieu bądź Ermolda, 15 cm. dł.

12) Komplet igieł do szycia różnych wymiarów.

13) Kleszcze hemostatyczne Peana, dł. 15—6 cm., 5 sztuk.

14) Kleszcze hemostatyczne Kochera, dł. 15—6 cm., 5 sztuk.

15) Igła do upustu krwi o świetle około 4 mm.

IV. Trokary.

1) Trokar dla bydła.

2) Trokar dla koni.

3) Trokar dla owiec.

V. Narzędzia do injekcji, infuzji i szczepień.

1) Strzykawka 10 cm. Record bądź Hauptnera weterynaryjna z regulatorem w metalowym pudełku.

2) Strzykawka 20 cm Record bądź Hauptnera weterynaryjna z regulatorem w metalowym pudełku.

3) Komplet igieł nierdzewnych, światło od 1 do 1,5 mm.

4) Zestaw do szczepienia świń.

a) Strzykawka 20 ccm. z regulatorem,

b) Strzykawka 5 ccm. z regulatorem i podziałką 0,5 ccm.

c) Po dwie nasadki do strzykawek i do igieł.

5) Aparat do wlewań dożylnych, pojemności około 200 ccm. szklany, najprostszej konstrukcji, z wężem gumowym i dwoma igłami, w pudełku drewnianym.

6) Irygator blaszany, emaliowany, 1,5 do 2 l. pojemności.

7) Tamponator jelitowy Meyera.

VI. Narzędzia dentystyczne i do zabiegów na przełyku i tchawicy.

1) Rozwieracz pyskowy dla koni (ramy z ruchomą podstawką).

2) Raszpla z wymiennym tarnikiem.

3) 2 kaniule tchawiczne (tracheotubusy) o świetle 12 i 20 mm.

4) Sonda nosowo-przełykowa dla koni o świetle 16—18 mm.

5) Sonda nosowo-przełykowa o świetle 10 mm. do zadawania leków.

6) Sonda dla bydła wg Thygesena z dwoma nakrętkami i pętlą do usuwania ciał obcych z przełyku.

7) Pigularz z spirali drucianej dla koni.

VII. Narzędzia do zabiegów na wymieniu.

1) 2 katetery mleczne.

2) Nóż do strzyków. Kryty, w formie bistouri lub Mac Leana.

3) Rozszerzacz strzyków Hudsona.

4) Pompka Eversa (z filtrem).

VIII. Narzędzia do zabiegów kopytowych.

1) Czułki kopytowe.

2) Noże kopytowe. (Prawo i lewostronny).

3) Nóż zawinięty.

IX. Narzędzia do kastracji i położnicze.

1) Kleszcze Sanda.

2) Emaskulator zwykły (około 30 cm. dł.).

3) Kleszcze Burdizzo (około 40 cm. dł.).

4) Przyrząd wodzący do linek porodowych, czyli zawłoczka.

5) Komplet linek porodowych.

6) Haki oczne ostre, około 8 cm. dł.

7) Nóż palcowy (Günthera).

8) Hak czteroosiowy Krey-Schöttlera.

9) Embriotom Thygesena.

10) Piłka wielodrucikowa do embriotomii (wg Liessa).

11) Szpatuła porodowa.

X. Narzędzia do leczenia jałowości samic.

1) Wziernik pochwowy, Polańskiego lub inny.

2) Kleszcze szponowe Albrechtsena, 2 pary.

3) 2 katetery maciczne grubsze. (Model wrocławski bądź Söderlunda).

4) 2 katetery maciczne cieńsze. (Folmer—Nielsena bądź Goetzego).

5) Lustro czołowe bądź lampa czołowa.

XI. Komplet sekcyjny.

1) 2 noże, nożyczki, piłka, rękawice.

XII. Komplet do badania mięsa.

1) Trychinoskop podróżny, dwa noże, nożyczki, igły, skalpel.

XIII. Waga szalkowa, 250 — 500 gr. z kompletem odważników.

Oprócz tego do wyposażenia lekarza wet. należą:

1) Buty gumowe.

2) Fartuch gumowy długi.

3) Płaszcze lekarskie.

4) Rekawice gumowe do badań rektalnych.

Odnośnie leków, pod którym to względem sytuacja przedstawia się nieco lepiej, niż pod względem narzędzi, stwierdzić należy iż na współpracy z apteką rejonowy lekarz wet. nie może w terenie bazować zaopatrzenia w leki siebie i właścicieli chorych zwierząt. (Stosunek niektórych aptek do klientów z receptami le-

karza wet. przypomina stosunek w restauracji warszawskiej do klienta, zamawiającego obiad popularny). Wartościowych leków niema na składzie, bądź są po cenach, leżących poza granicami możliwości klienta. Czysto weterynaryjnych leków brak przeważnie zupełnie.

Zaopatrzenie w leki musi odbywać się centralnie przez Spółdzielnię Lek. Wet., która, uzgadniając swą pracę z Departamentem Weterynarii, oraz wydawszy dokładne cenniki leków winna dbać o to, aby miała na składzie i w drodze wysyłek mogła dostarczyć lekarzowi wet., lub wskazanej przez niego instytucji czy osobie żądane leki. Podkreślić trzeba konieczność istnienia w obiegu pewnych zasadniczych leków gotowych, o wiadomym składzie, przyrządzonych według ogólnie uznanych recept i skalkulowanych w granicach opłacalności.

Oprócz tego lekarzom w terenie musi być dana możność stałego pogłębiania wiadomości zawodowych i przypominania wiadomości nabytych w czasie studiów.

Zaopatrzenie rynku w niezbędne narzędzia, leki i podręczniki fachowe nie rozwiązują jednak całkowicie kwestii wyposażenia rozpoczynającego swą pracę rejonowego lekarza wet. Z chwilą ukończenia studiów jest on przeważnie całkowicie wyczerpany materialnie. Dziś młodzież studiującą i kończącą studia stanowią przeważnie synowie robotników i chłopów, którzy od rodziców pomocy materialnej nie otrzymują wcale, lub w bardzo niewielkiej mierze. Otrzymywane na studiach stypendia czy uboczne dorywcze zarobki wystarczają im zaledwie na utrzymanie. Z chwilą zaś ukończenia studiów i objęcia stanowiska wyżej omówione zasadnicze wyposażenie jest niezbędne i młody lekarz staje wobec problemu, rozwiązanie którego przekracza jego możliwości. Życie wymaga od niego, aby miał kosztowne instrumentarium i podręczniki fachowe, a do tego jeszcze zapas leków.

W tych warunkach początkującym lekarzom wet. powinno przyjść z pomocą państwo. Rozpoczynający pracę lekarz rejonowy o ile nie otrzymuje wyposażonej przychodni, czy lecznicy, powinien być zaopatrzony przynajmniej w zasadniczy zestaw narzędzi i leków.

PRACA SŁUŻBY WET. w Z.S.R.R.

32 Lata Radzieckiej Weterynarii

Wietierinaria Nr 11 z 49 r.

W rezultacie zwycięstwa październikowej rewolucji, likwidacji klasy kapitalistów, obszarników i kułaków, narody naszego kraju pod kierownictwem komunistycznej partii i pod kierownictwem Wielkiego Stalina z powodzeniem budują pierwsze w świecie socjalistyczne państwo.

Przez 32 lata Stalinowskich pięciolatek zmieniło się oblicze naszej Ojczyzny — z kraju rolniczego przekształciła się ona w silne przemysłowe państwo.

Wieśniacy w Rosji przedrewolucyjnej w znacznej części bez koni (w 34%) i bez ziemi (15%), nękani przez samowładców, oraz eksploatowani przez obszarników i przemysłowców zmuszani byli do prowadzenia nędznej egzystencji, wykluczającej nawet samą myśl o jakimkolwiek prawidłowym rozwoju chowu inwentarza.

Charakteryzując stan hodowli w Rosji przedrewolucyjnej W. I. Lenin pisał: „Samo przez się jest zrozumiałym, że zniszczony rolnik przy prymitywnej gospodarce, otumaniony zewsząd trudnościami nie był w możności chować inwentarza dobrej jakości. Głoduje gospodarz, głoduje inwentarz, inaczej być nie może".

Przez 32 lata radzieckiej władzy zaszły w gospodarstwie rolnym zmiany o niespotykanym rozmiarze. Socjalistyczne uprzemysłowienie kraju stworzyło podstawy dla socjalistycznej przebudowy wsi. Z pozostałych na wpół rozwalonych indywidualnych chłopskich gospodarstw powstała w Związku Radzieckim gospodarka kołchoźna, zaopatrzona w przodującą technikę. Kołchoz stał się podstawą całej gospodarki rolnej. Kołchozy z honorem przetrzymały surową próbę ostatniej wielkiej wojny.

Patriotyczna praca chłopstwa kołchoźnego zabezpieczyła ciągłość zaopatrzenia ludności i armii sowieckiej w produkty rolne, a przemysł w surowce. Razem z całym narodem radzieckim kołchoźnicy pod przewodnictwem partii Leni-

na-Stalina, pomogli radzieckiej armii osiągnąć zwycięstwo nad hitlerowskimi zaborcami.

Z organizacją kołchozów i sowchozów wyrosła potężna socjalistyczna hodowla, fermy hodowlane kołchozów stały się podstawą rozwoju hodowli w kraju. Tempo wzrostu pogłowia zwiewlane kołchozów stały się podstawą rozwoju hodowli w krajach kapitalistycznych. Średni roczny przyrost bydła rogatego w ciągu dwu pięciolatek wynosił 12,9%, świń — 30,6% owiec i kóz — 20,8%, gdy tymczasem w dawnej carskiej Rosji w ciągu 5 lat (od 1908—13) średni roczny przyrost bydła wynosił 1,6%, świń — 4,4%, a owiec i kóz zamiast przyrostu był ubytek.

Za władzy radzieckiej zmieniła się także organizacja służby weterynaryjnej. Do rewolucji październikowej weterynaria służyła jedynie interesom obszarników, kułaków i duchowieństwa, była rozdzielona na służbę wet. państwową, samorządową i prywatną.

Hodowla w carskiej Rosji była obsługiwana przez 2 557 weterynaryjno-lekarskich i felczerskich punktów, w tym 297 państwowych punktów i 1 999 rejonów samorządowych, oraz 46 rejonów specjalnych itp. Takie hodowlane rejony jak Sybir, Kazakstan, Półn. Kaukaz, Azja Środkowa i inne zupełnie nie miały sieci weterynaryjnej i przez służbę wet. nie były obsługiwane. Przy takiej niedostatecznej obsłudze szerzyły się bez przeszkód choroby zaraźliwe przynosząc wielkie straty w pogłowiu.

Tak np., średnio od 1904-6 roku na choroby zaraźliwe zachorowało 1.707.000 sztuk bydła, a roczne ubytki spowodowane chorobami zaraźliwymi wyrażały się stratą 7.000.000.000 rubli w złocie. W kraju grasowały: księgosusz, zaraza płucna, pryszczyca, wąglik, nosacizna itp.

Choroby te w pierwszych latach pierwszej wojny światowej objęły znaczny obszar kraju i spowodowały wielkie straty w pogłowiu.

Od pierwszych dni istnienia Państwa Radzieckiego rząd powziął szereg nadzwyczajnych uchwał w sprawie organizacji służby wet. w kraju i likwidacji epizoocji. Kierownictwo sprawami wet. przekazano Narodowemu Komisariatowi Ziemskiemu Rosyjskiej Republiki Radzieckiej, a zatem rządowi ZSRR, w którym było skoncentrowane całe kierownictwo służbą weterynaryjną w kraju. Na nowo stworzono sieć weterynaryjnych punktów i rejonów oraz bakteriologicznych laboratoriów. W krótkim czasie zlikwidowano w całości księgosusz, zarazę płucną bydła oraz obniżono liczbę zachorowań na wąglik, nosaciznę i świerzb.

Z przeprowadzeniem kolektywizacji rolnictwa stanęły przed służbą weterynaryjną nowe zadania i zapotrzebowano nowe formy niesienia pomocy wet. pogłowiu zwierząt. Na pierwszym miejscu postawiono obsługę gospodarstw uspołecznionych, ich uzdrowienie i stworzenie warunków zabezpieczających dalszy wzrost pogłowia oraz podwyższenie jego produktywności. Sieć weterynaryjnych i zootechnicznych placówek bardzo wzrosła i składa się z 3 865 centralnych placówek zooweterynaryjnych z lecznicami, 5 458 zoowetrejonów, 14 634 zoowetpunktów, 512 poliklinik i miejskich lecznic weterynaryjnych i 772 bakteriologicznych laboratoriów weterynaryjnych. Prócz tego bezpośrednio w gospodarstwach została stworzona specjalna sieć kołchozowych weterynaryjnych felczerów i sanitariuszy (sanitariuszy i przodowników). W kołchozowych fermach wprowadzono sanitarno-weterynaryjne przepisy odnośnie pielęgnacji, utrzymania, karmienia i eksploatacji zwierząt.

Dla zaspokojenia zapotrzebowania na biopreparaty, leki i instrumenty oraz sprzęt weterynaryjny został stworzony przemysł biofarmaceutyczny, który w 1949 roku składał się z 24 fabryk biofarmaceutycznych, z ogólną produkcją powyżej 900.000 litrów i specjalny system weterynaryjnego zaopatrzenia w postaci placówek „Zoo-Wet-Snab" i weterynaryjnych aptek.

Naukowo-badawcza praca prawie nie istniejąca w Rosji carskiej obecnie jest przeprowadzana przez ogromną sieć weterynaryjnych stacji i laboratoriów doświadczalnych i kierowana przez główne instytuty — Wszechzwiązkowy Instytut Doświadczalnej Weterynarii, Wszechzwiązkowy Instytut Helmintologii im. Skriabina, Państw. Instytut Weterynaryjnej Dermatologii, Państwowy Instytut Badania Biopreparatów Weteryn. i Wszechzwiązkowe Laboratorium Badania trujących grzybków. Na skutek dbałości Rządu i Partii o rozwój pracy naukowo-badawczej stworzono uczonym możliwość wydajnej pracy nad rozwiązaniem całego szeregu problemów weterynaryjnych, rozpracowaniem nowych metod profilaktyki i likwidacji zaraźliwych chorób u zwierząt. Przez akademika Skriabina została stworzona nauka o pasożytach na podstawie której rozpracowano metody walki z całym zespołem chorób pasożytniczych. Akademik Wyszelewskij rozpracował nowe metody walki z niektórymi chorobami zaraźliwymi zwierząt. Na podstawie jego prac ZSRR stał się prawie w całości wolny od nosacizny. W ostatnich latach w naukowo-badawczych instytutach rozpracowano i wprowadzono w życie nowe metody walki z gruźlicą, ospą owiec, pomorem i różycą świń, bradsot — podobnymi chorobami, pomorem drobiu, paratyfusem prosiąt itp. Obecnie wielkie prace naukowców zmieniające w podstawach pojęcia o całym szeregu teorii są przepracowywane przez Biochemiczne Laboratorium W.I.E.W. (tow. Boszian). Wszystkie te osiągnięcia stały się możliwe dzięki wielkiej dbałości o rozwój nauki naszego rządu i partii i osobistej tow. Stalina oraz dzięki dbałości o kadry naszych naukowo-badawczych instytucji.

Rozwój socjalistycznej hodowli spowodował zwiększone zapotrzebowanie na specjalistów — lekarzy weterynarii i felczerów. Do pierwszej wojny światowej w Rosji było nie wiele więcej od 4 000 lek. wet. i 7 000 felczerów wet. Przygotowanie kadr odbywało się w czterech weterynaryjnych Instytutach. Radziecki rząd i partia przedsięwzięły cały szereg środków w celu dalszego rozwoju szkół weterynaryjnych. Obecnie przygotowywanie weterynaryjnych kadr odbywa się w 35 wyższych szkołach i fakultetach oraz 110 weterynaryjnych liceach. Wystarczy powiedzieć, że w 1949 roku wypuszczono 2 808 lek. wet. oraz 5 548 techników wet.

Zwiększenie kadr weterynaryjnych, rozwój pracy naukowo-badawczej oraz rozszerzenie sieci weterynaryjnej, pozwoliły w sposób zasadniczy zreorganizować opiekę wet. nad pogłowiem zwierząt, poszerzyć sanit.-wet. nadzór i przerwać rozwój epizoocji w kraju. Wszystko to co zrobiono odnośnie rozwoju weterynarii w ciągu 32 lat w ZSRR kilkakrotnie przewyższa wszystko co zostało zrobione w okresie istnienia służby wet. w Rosji carskiej. Nie wystarcza to jednak do zaspokojenia powstających bez przerwy zagadnień w socjalistycznej hodowli. Na czele stoją wielkie i odpowiedzialne zadania wskazane w trzyletnim planie a dotyczące rozwoju kołchoźnej i sowchoźnej produkcji zwierzęcej.

Pomyślny rozwój hodowli w okresie przedwojennym został przerwany w okresie wojny z niemiecko-faszystowskimi najeźdźcami, którzy spowodowali wielkie straty w pogłowiu zwierząt.

Pracownicy kołchozów i sowchozów wykonali w okresie powojennym wielką pracę odbudowy hodowli. W samym tylko 1948 roku pogłowie zwierząt w kołchozach wzrosło odnośnie bydła rogatego o 23%, świń 75%, owiec i kóz 16%. W końcu 1948 roku liczba bydła rogatego, owiec i kóz w kołchozach przewyższyła poziom przedwojenny.

W przyjętym przez Radę Ministrów ZSRR i CK WKP(b) trzyletnim planie wzrostu pogłowia zwierząt produktywnych w sowchozach i kołchozach pisze: „obecnie kiedy mamy poważne osiągnięcia w produkcji roślinnej i poczynione konieczne przygotowania do dalszego zwiększenia produkcji ziarna, powstało zagadnienie dalszego rozwoju ilości pogłowia zwierząt jako centralne zadanie partii i państwa w rozwoju gospodarki rolnej.

Przyjęty przez partię i rząd trzyletni plan rozwoju hodowli (1949-51) jaskrawo wyróżnia się od poprzednich planów rozwoju pogłowia.

Jedną z charakterystycznych cech wielkiego planu rozwoju hodowli jest to, że zakreślony przez Rząd i partię wzrost pogłowia w kołchozach i sowchozach opiera się na nadzwyczajnych osiągnięciach produkcji roślinnej. Historyczne postanowienie rządu i partii o ochronnych strefach i przebudowie przyrody, ogromne poczynania przeprowadzane w chwili obecnej, po wprowadzeniu do kołchozów kompleksu Dokuczajewa-Williamsa stwarza fundamentalną bazę dla rozwoju hodowli.

Drugą charakterystyczną cechą planu jest gwałtowny wzrost pogłowia wszystkich gatunków zwierząt i produktywności hodowli. Tym planem postawiono zadanie by w ciągu trzech lat zwiększyć pogłowie bydła rogatego w kołchozach do nie mniej jak 34.000.000 sztuk, owiec i kóz do 88.000.000 sztuk, świń do 18.000.000 sztuk. W końcu 1951 roku ZSRR będzie mieć we wszystkich kategoriach gospodarstw bydła rogatego, a także owiec i kóz więcej niż miał przed wojną jakikolwiek przodujący kraj.

W 1951 roku średni udój od krowy w kołchozach powinien być nie niższy jak 1700—2000 kg, powinna być także zwiększona produkcja wełny i zwiększona waga bydła. Produkcja mięsa, słoniny, masła, mleka, jaj i innych produktów pochodzenia zwierzęcego winna być zwiększona 1 i pół raza w stosunku do 1948 roku.

Trzecia cecha trzyletniego planu rozwoju pogłowia zwierząt mieści się w tym, że dla jego wypełnienia potrzeba znacznie podwyższyć kulturę we wszystkich gałęziach rolnictwa a w pierwszym rzędzie w hodowli.

Zabezpieczenie wielkiego tempa wzrostu pogłowia zwierząt i podwyższenia jego produktywności jest zupełnie niemożliwe bez budowania nowych, dobrze zabezpieczonych obór, bez wprowadzenia udoskonaleń mechanicznych, bez przygotowania masowych kadr zdolnych wprowadzić w życie postawione zadania i opanować nowe urządzenia techniczne w jakie są zaopatrzone gospodarstwa hodowlane.

Tworzenie bazy paszowej, dobór rozpłodników, zbudowany na zasadach Miczurinowskiej nauki, zwiększenie rozmiarów ferm i stworzenie rzeczywiście wielkiego, społecznego, wysokogatunkowego i wysokodochodowego przedsiębiorstwa, opierającego się na najnowszej technice, jest konieczne dla przekształcenia hodowli prymitywnej w przodującą gałąź rolnictwa. W tym zamyka się czwarta cecha planu rozwoju hodowli.

Piątą cechą planu jest to, że zadania zatwierdzone w trzyletnim planie przez rząd i partię są zbudowane i powinny być urzeczywistnione na zasadach naukowych. W pierwszym rzędzie odnosi się do podwyższenia produktywności zwierząt, zupełnie niemożliwej bez zbudowania popartego nauką płodozmianu, uwzględniającego silne zwiększenie urodzajności pasz zielonych oraz mechanizacji procesów związanych z hodowlą.

Nie mogą być rozwiązane bez poważnej naukowej podstawy i inne ważkie zagadnienia związane z organizacją hodowli jak np. zagadnienie organizacji, profilaktyki i higieny w gospodarstwach.

Rząd i partia podkreślili, że zootechniczna i weterynaryjna opieka nad zwierzętami jest zorganizowana niezadowalająco i że pracownicy kołchozów i sowchozów słabo stosują osiągnięcia nauki i przodujące doświadczenia z dziedziny hodowli. Organizacja zoowet.-rejonów i zoowet.-punktów jest przeprowadzana w niedostatecznych rozmiarach. Praca naukowa w dziedzinie hodowli pozostaje w tyle za praktycznymi zagadnieniami hodowli i w wielu wypadkach pozostaje na niskim poziomie teoretycznym.

Równolegle z tym wskazane konkretne sposoby usunięcia braków, pozwolą w krótkim czasie stworzyć konieczne warunki dla rozwoju hodowli zwierząt i ptactwa domowego w kołchozach.

Zgodnie z postanowieniem rządu o trzyletnim planie hodowli, przyjęto specjalne dodatkowe decyzje o zmechanizowaniu urządzeń dla uzyskania pasz i ich przygotowania oraz wykonania innych prac na fermach hodowlanych w kołchozach; o sposobach wzmacniania bazy paszowej; o zapewnieniu rozbudowy pomieszczeń dla zwierząt; o rozwoju rasowej i wysokoproduktywnej hodowli; o rozszerzeniu i wzmocnieniu zooweterynaryjnej sieci; oraz o polepszeniu sanitarno-weterynaryjnej pracy i wiele innych.

Te postanowienia konkretyzują zadania w oddzielnych republikach, krajach i okręgach w oddzielnych rodzajach pracy.

Przed pracownikami hodowli stoi zadanie wszystkie te wielkie przedsięwzięcia przeobrazić w żywe praktyczne dzieło. W rozwiązaniu tego zadania wielką rolę powinna odegrać służba zootechniczna i weterynaryjna. Przede wszystkim są oni zobowiązani postanowienia rządu i partii upowszechnić szerokim masom. Konieczne jest, żeby każdy pracownik ferm hodowlanych w kołchozach i sowchozach jasno zdawał sobie sprawę z konkretnych zadań jakie do zakresu jego pracy należą, które wynikają z trzyletniego planu rozwoju hodowli. Konieczne jest, żeby kadry pracowników hodowli były uzbrojone teorią przodującej agrobiologicznej nauki, doświadczeniami i metodami przodowników hodowli, bohaterów socjalistycznej pracy. Powinni oni posiąść minimum zootechnicznych wiadomości, bez czego niemożliwa jest ich wydajna praca nad podniesieniem hodowli.

Nasi specjaliści weterynaryjni powinni naśladować przykłady takich lek. wet., jak Murzagalijew, Malinin, Purisman, Rudog i wet. felczerów jak Pogodin, Stanisławskij, Boczarow, Winieckij, Sosow, Dzafarow — Bohaterów Socjalistycznej Pracy, którzy zasłużyli na ten wyróżniający tytuł nieustającą pracą, w walce o wzmocnienie kołchoźnej gospodarki i wprowadzenie do hodowli osiągnięć przodującej Miczurinowskiej nauki. Obecnie jest to tym bardziej konieczne przed wejściem w okres zimowy roku bieżącego, kiedy do ferm przychodzą nowi ludzie, którzy poprzednio pracowali w innych gałęziach gospodarstwa kołchoźnego, którym należy pomóc, żeby sobie szybko przyswoili przodujące metody i technikę pielęgnacji zwierząt.

Konieczne jest prawidłowo zorganizować służbę weterynaryjną i zootechniczną i w tym celu wykonać wielką pracę organizacyjną przewidywaną przez partię i rząd w zoowet.-rejonach i zoowet.-punktach, odnośnie budownictwa, zaopatrzenia i prowidłowego ustawiania w nich pracy.

Do tej pory w pracy zooweterynaryjnej sieci było wiele poważnych braków. W większości kraju i okręgów osoby kierujące zoowet.-rejonami nie były organizatorami wszystkich zagadnień dotyczących rozwju hodowli. Z reguły, służba wet. zajmowała się przeprowadzaniem weterynaryjnych czynności, a zootechniczna zootechnicznych i w ten sposób nie było zorganizowanej zooweterynaryjnej sieci w powiatach. W dalszym rozwoju hodwli wielka rola należy do służby zooweterynaryjnej sieci jako organizatora kołchoźnego gospodarstwa. Dlatego na stanowiskach kierowniczych zoowet.-rejonów i zoowet. punktów powinni stać nadający się do tego weterynaryjni i zootechniczni specjaliści, którzy by mogli w zupełności urzeczywistnić przeprowadzenie weterynaryjno - sanitarnych i zootechnicznych zadań zabezpieczających wykonanie państwowego planu rozwoju hodowli. W związku z tym stoją przed zooweterynaryjnymi wyższymi szkołami wielkie zadania, wychowywania młodych specjalistów dobrze przygotowanych we wszystkich gałęziach do przyszłej pracy terenowej.

Minister Rolnictwa ZSRR tow. Benediktow na majowym plenum Wszechzwiązkowej Akademii Nauk Rolniczych imienia W. I. Lenina (1949 r.) w swoim wystąpieniu wskazał na konieczność wykorzystania wszystkich rezerw dla rozwoju hodowli. Jedną z takich rezerw związanych ze wzrostem pogłowia zwierząt i podwyższeniem jego produktywności jest zmniejszenie ilości zachorowań i wypadków śmiertelnych wśród zwierząt.

Do tego czasu służba weterynaryjna zwracała swoją uwagę przede wszystkim na walkę z chorobami zaraźliwymi zwierząt a zupełnie niedostatecznie zajmowała się zagadnieniem zmniejszenia strat wywoływanych wśród zwierząt chorobami niezaraźliwymi. Obecnie powinno się poświęcić w walce z chorobami zaraźliwymi więcej uwagi uzyskaniu nowych wartościowych

metod i środków profilaktyki. Trzeba szybciej decydować o zagadnieniach wprowadzenia nowych środków, szybciej likwidować istniejące ogniska chorób zaraźliwych i stwarzać warunki jak najlepsze dla zdrowotności. Jednak byłoby całkowicie nieprawidłowo niekoncentrować uwagi nauki weterynaryjnej i praktyki na sposobach rozwiązania i przeprowadzania walki z chorobami zaraźliwymi, na sposobach organizowania w gospodarstwach takich warunków, które by zabezpieczyły zwiększenie pogłowia bez strat. Śmiertelność i choroby wśród zwierząt oraz jałowość, wstrzymują przyrost pogłowia w kołchozach i przed służbą zootechniczną i weterynaryjną stoi wielka praca usunięcia tych przeszkód. Konieczne jest wszystkimi metodami i środkami zabezpieczyć dobre karmienie, utrzymanie i pielęgnację oraz prawidłową eksploatację. Wszystkie siły weterynaryjnych i zootechnicznych specjalistów należy skierować natychmiast już w okresie zimowania zwierząt na wypełnienie w każdym kołchozie obowiązujących weterynaryjnych i zootechnicznych prawideł.

Powodzenie tych akcji mających na celu zmniejszenie strat wywołanych przez choroby zwierząt zależy także od przeprowadzenia specjalnych weterynaryjno-profilaktycznych wskazań i polepszenia organizacji lecznictwa. Od planowych szczepień, badań i masowych zabiegów u zwierząt powinniśmy przejść do planowego uzdrowienia zagrożonych gospodarstw od zaraźliwych chorób. Do poważnych braków w walce z zaraźliwymi chorobami zwierząt trzeba zaliczyć i to, że praca weterynaryjnych specjalistów skoncentrowała się na wypełnianiu planowych masowych akcji, a nie na przeprowadzeniu całego kompleksu weterynaryjno-sanitarnych i zoohigienicznych zabiegów skierowanych na wykorzenienie chorób w gospodarstwie. W rezultace odnośnie niektórych chorób specjalnie chronicznych nie osiągnięto takiego efektu jak należało.

Zadanie kierowników weterynaryjnych placówek zamyka się w tym, żeby w najbliższym czasie opracować perspektywiczne plany likwidacji chorób zaraźliwych w skali państwa, republiki, kraju, okręgu i powiatu. Zestawienie takich planów może nam znacznie szybciej zmobilizować wszystkie siły nauki i praktyki do wypełnienia konkretnych zadań i do wykonania ich w krótkim okresie czasu. Powiatowi zootechnicy i powiatowi lekarze wet. Oddziałów Rolnictwa w związku z włożonymi na nich obowiązkami państwowych kontrolerów sprawdzających wykonanie przez kołchozy planu państwowego w zakresie rozwoju pogłowia i przestrzegania zootechnicznych i weterynaryjnych przepisów pielęgnacji karmienia i utrzymania zwierząt powinni przebudować swój sposób pracy, wzmóc kontrolę i stać się bezkompromisowymi bojownikami wszystkich planowanych zadań.

Wielkie zadania spoczywają na pracownikach naukowo-badawczych instytutów i uczelni. Zootechniczna i weterynaryjna nauka powinna przyjść z pomocą praktykom w rozwiązywaniu poważnych zagadnień hodowlanych i weterynaryjnych, zagadnień produkcji paszy po to, żeby na podstawie naszej sowieckiej przodującej miczurinowskiej nauki można było z powodzeniem wykonać powierzone nam zadania.

Minister Rolnictwa ZSRR tow. Benediktow postawił przed naukowymi weteryn. pracownikami zadanie — uzyskać najbardziej gospodarczo korzystne metody i środki walki z szeregiem chorób zaraźliwych i zabezpieczyć rozpracowanie zagadnień, które w niedalekiej przyszłości pozwoliłyby zlikwidować choroby w naszym kraju.

Zadanie podniesienia hodowli jest centralnym zadaniem partii i państwa w rozwoju rolnictwa, i nie ma wątpliwości co do tego, że pracownicy weterynaryjnej i zootechnicznej nauki i praktyki pobudzani postanowieniami partii i rządu uzyskają wolne od chorób zaraźliwych pogłowie, polepszenie stanu sanitarnego gospodarstw hodowlanych, zorganizują w kołchozach i sowchozach prawidłową pielęgnację zwierząt, a tym samym zapewnią wykonanie i przekroczenie planu rozwoju hodowli.

Wszystkie siły, wszystkie wiadomości skierujemy na wykonanie trzyletniego planu rozwoju społecznego kołchoźnego i sowchoźnego hodowli produktywnej.

DZIAŁ DEP. WET. MIN. ROLN. i R. R.

PISMO OKÓLNE MINISTRA ROLN. i R. R.

z dnia 12 sierpnia 1950 r. Nr W.H.I-1/20

w sprawie kosztów szkolenia organów urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa.

Sprawy szkolenia organów urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa są uregulowane rozporządzeniem Ministra Rolnictwa z dnia 26 maja 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 575).

Rozporządzenie to zawiera szczegółowe przepisy, co do organizacji tych kursów, tematyki szkolenia, egzaminów z zakresu działania oglądaczy. Postanowienia te obowiązują nadal.

Ponadto rozporządzenie zawiera uprawnienie dla Wojewodów (obecnie Prezydia Wojewódzkich Rad Narodowych) do wyznaczania wysokości opłat stanowiących wynagrodzenie kierowników kursu, personelu nauczającego oraz egzaminacyjnego. Wobec przyjętej w Polsce Ludowej zasady, że uczący się nie pokrywa kosztów nauczania, odnośne postanowienia tego rozporządzenia nie mogą być nadal stosowane.

Do czasu zmiany w. w. rozporządzenia zachodzi konieczność pokrywania kosztów związanych z prowadzeniem szkolenia organów urzędowego badania z opłat pobieranych za badanie zwierząt rzeźnych i mięsa.

W związku z powyższym stosownie do zarządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 20 grudnia 1948 r. w sprawie opłat za badanie zwierząt rzeźnych i mięsa wydane w porozumieniu z Ministrami Administracji Publicznej, Ziem Odzyskanych oraz Przemysłu i Handlu (Mon. Pol. Nr A-85, poz. 253) Część B, Przeznaczenie opłat, dz. I p. 5 oraz dz. II p. 8, wyrażam zgodę na pokrycie kosztów związanych ze szkoleniem z opłat za badanie zwierząt rzeźnych i mięsa i proszę Przewodniczących Prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych o wydanie potrzebnych dalszych zarządzeń w tej sprawie z uwzględnieniem następujących wytycznych:

1. Kierownicy kursów sporządzają kosztorys opierając kalkulację na następujących zasadach:
   a) nauczanie winno trwać 7 godz. dziennie łącznie z wykładami i ćwiczeniami praktycznymi;
   b) wykładowcy i prowadzący ćwiczenia oraz egzaminatorzy otrzymują po 500 zł za 1 godzinę;
   c) za użyczenie sal wykładowych oraz pomocy naukowych należy przewidzieć opłatę dostosowaną do rzeczywistych warunków miejscowych;
   d) kierownik kursu otrzymuje za kierownictwo kursu:
   dla oglądaczy zł 10.000.—
   dla oglądaczy co do włośni zł 5.000.—
   Kosztorysy te powinny być zatwierdzone przez Prezydia Wojewódzkich Rad Narodowych.
2. Na podstawie ogólnych kosztorysów należy obliczyć przeciętną kosztów przypadających na 1 uczestnika kursu.
3. Każdą jednostkę terenową, uprawnioną do wyznaczania organów urzędowego badania, dla której szkoli się organa urzędowego badania, należy powiadomić, jaka kwota przypada na nią w związku z ilością szkolonych dla tej jednostki osób i wezwać ją do wpłacenia tej kwoty na wznowienie kredytów w paragrafie wskazanym przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

W razie gdyby odnośna jednostka terenowa w ciągu bieżącego roku nie posiadała dostatecznych wpływów na pokrycie kosztów szkolenia przypadających na nią, koszty te pokryje Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych; w tym celu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (Wydział Rolnictwa i Leśnictwa) prześle Ministerstwu odpowiedni wniosek, podając wysokość sum pobranych przez odnośną jednostkę terenową w bieżącym roku za urzędowe badanie zwierząt rzeźnych i mięsa oraz wysokość sum wypłaconych na wydatki związane z urzędowym badaniem z rozbiciem na wydatki osobowe i rzeczowe.

4. W przypadkach szkolenia organów urzędowego badania dla rzeźni, prowadzonych przez C.Z.P.Ms., odnośne władze, uprawnione do wyznaczania tego rodzaju organów, powinny zwrócić się do zarządu danej rzeźni o dostarczenie odpowiednich sum zgodnie z pismami Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 7.XII 1949 r. Nr S. O. III-3-2102 odnośnie stosunku służbowego personelu sanitarno-weterynaryjnego organów urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa zajętego w rzeźniach przejętych przez C.Z.P.Ms. oraz z dnia 3.3.50 Nr S. O. III-3-590/50 wyjaśniającego ten stosunek.

MINISTER
w/z *St. Tkaczow*

PISMO OKÓLNE MINISTRA ROLN. i R. R.

z dnia 19.8.50 Nr W.L. II-3/15/50

w sprawie odrobaczania zwierząt w gospodarstwach P. G. R. i Spółdzielni Produkcyjnych

Z uwagi na ogromne szkody wyrządzane hodowli i gospodarce krajowej przez pasożyty zwierzęce zarządzam przeprowadzenie odrobaczenia zwierząt w gospodarstwach P.G.R. i Spółdzielni Produkcyjnych, w ramach specjalnej akcji masowej.

Masową akcję odrobaczania zwierząt w gospodarstwach P.G.R. i Spółdzielni Produkcyjnych prowadzić należy przy przestrzeganiu następujących wytycznych:

1. Masową akcją odrobaczania objęte zostaną owce, źrebięta i klacze hodowlane (zarodowe) w gospo-

darstwach posiadających co najmniej 20 owiec lub 5 źrebiąt albo klaczy hodowlanych.

2. W gospodarstwach o mniejszej ilości zwierząt wyżej wymienionych akcja odrobaczania może być również prowadzona z tym jednak, że za zabieg odrobaczenia zastosowane zostaną stawki opłat, przewidziane statutem z dnia 30.XII.1948 r. ogłoszonego w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Rolnictwa i R. R. Nr. 6, poz. 22 z 1949 r.

3. Masowa akcja odrobaczania prowadzona będzie głównie dla uwolnienia zwierząt wymienionych w punkcie 1 od inwazji pasożytów żołądkowo-jelitowych oraz motylicy. W miarę możliwości przeprowadzać należy również odrobaczanie owiec i cieląt dotkniętych robaczycą płuc.

Odrobaczenie przeprowadzać należy w następujących terminach:

a) przeciw motylicy: 3 razy w roku — raz przed wypuszczeniem na pastwisko, drugi raz 2 i pół miesiąca później oraz trzeci raz późną jesienią lub wczesną zimą;

b) przeciw robaczycy jelitowej u koni: 2 razy w roku — raz na wiosnę przed rozpoczęciem robót polnych, a drugi raz późną jesienią;

c) przeciw robakom płucnym: 2 razy w roku — raz na wiosnę przed wypędem na pastwisko, drugi raz przed powrotem do pomieszczeń zimowych.

4. Akcję masowego odrobaczania prowadzić należy wg. z góry ułożonego harmonogramu uzgodnionego tak przez Wojewódzki P.Z.L.Z. z Zarządem Okręgowym P.G.R. lub Wojewódzkim Oddziałem Spółdzielni Produkcyjnych W.R.N. oraz z właściwymi terenowo W.Z.H.W. jak i przez terenowe P.Z.L.Z. z Zarządami poszczególnych gospodarstw lub zespołów P.G.R., względnie z Zarządami zainteresowanych Spółdzielni Produkcyjnych, celem ustalenia ścisłego terminarza rozpoczęcia i prowadzenia akcji w terenie.

5. Próbki kału celem zbadania na obecność pasożytów przesyłać należy do pracowni rozpoznawczych wg. następującego schematu:

Weterynaryjna pracownia rozpoznawcza (W.Z.H.W.):

Adres	Zasięg obsługi
Białystok ul. Antoniuk Fabr. 10	województwo białostockie
Bydgoszcz ul. Św. Trójcy 35	województwa: bydgoskie i olsztyńskie oraz Rejnas Północny
Gdańsk ul. Grobla Angielska 19	województwa: gdańskie i koszalińskie
Gorzów Wlkp. ul. Kosynierów Gdyńskich 14	województwa: szczecińskie i zielonogórskie
Katowice ul. Gen. K. Świerczewskiego 39	województwa: katowickie i opolskie
Kraków ul. Wiślisko boczna 2	województwa: krakowskie i rzeszowskie oraz Rejnas Południowy
Lublin ul. Lubartowska 57	województwa: lubelskie i kieleckie
Łódź ul. Inżynierska 1	województwa: łódzkie i m. Łódź
Poznań ul. Dąbrowskiego 19	województwo poznańskie
Warszawa ul. Grochowska 272	województwa: warszawskie i m. st. Warszawa oraz Rejnas Centralny
Wrocław ul. Rodakowskiego 6	województwo wrocławskie oraz Rejnas Zachodni

6. Całość akcji masowego odrobaczania obejmuje dwojakiego rodzaju czynności lekarsko-weterynaryjne:

a) czynności przygotowawcze do odrobaczania pogłowia, które przeprowadza się przy pierwszej bytności lekarza wet.,

b) czynności właściwego odrobaczania dokonywane po otrzymaniu wyniku badania prób kału, przy powtórnej bytności lekarza wet. w gospodarstwie.

7. Do czynności przygotowawczych (pkt. 6 lit. a) należy przeprowadzenie klinicznego przeglądu całe-

go pogłowia owiec, źrebiąt lub klaczy hodowlanych łącznie z pobraniem prób kału, sporządzaniem wykazów zwierząt poddanych badaniu i pisma przewodniego do właściwej weterynaryjnej pracowni rozpoznawczej (W.Z.H.W.). Nadto interweniujący lekarz wet. winien dopilnować wykonania przez zarząd gospodarstwa należytego i odpowiadającego wymogom obowiązujących przepisów opakowania oraz wysłania przesyłki ekspressem lub przez specjalnego gońca na koszt zainteresowanego gospodarstwa.

8. Czynność właściwego odrobaczania (pt. 6 lit. b) polega na odpowiednim zadaniu stosownego leku w tych wszystkich przypadkach, w których zarobaczenie stada stwierdzone zostało na podstawie wyniku badania prób kału, przesłanych do weterynaryjnej pracowni rozpoznawczej.

   W razie ujemnego wyniku badania rozpoznawczego należy odstąpić od przeprowadzania zabiegu odrobaczania w danym stadzie.

9. Koszty związane z przeprowadzeniem masowej akcji odrobaczania zwierząt w gospodarstwach P.G.R. lub Spółdzielni Produkcyjnych ponoszą te instytucje.

   W szczególności ponoszą one koszty:
   a) czynności przygotowawczych (pkt. 6 lit. a) do odrobaczenia pogłowia;
   b) opakowania zewnętrznego (skrzynek lub pudeł) oraz wysyłki pobranych do badania prób kału;
   c) badania laboratoryjnego;
   d) leków i środków potrzebnych dla przeprowadzenia odrobaczenia zwierząt i środowiska zewnętrznego (odkażanie bieżące i końcowe);
   e) przeprowadzenia samego zabiegu odrobaczenia;
   f) dojazdów interweniującego lekarza wet. P.Z.L.Z., potrzebnych tak dla dokonania czynności przygotowawczych jak i czynności właściwego odrobaczania, o ile gospodarstwo nie dostarczy właściwego środka lokomocji;

10. Przy akcji masowego odrobaczania zwierząt w gospodarstwach P.G.R. lub Spółdzielni Produkcyjnych ustala się opłaty nie obejmujące ceny leku i kosztów dojazdu, jak następuje:

A) za czynności przygotowawcze do odrobaczania pogłowia (pkt. 6 lit. a):
   a) od każdej owcy w stadach liczących co najmniej 20 sztuk . . . . 30 zł od sztuki,
   b) od każdego źrebięcia lub klaczy hodowlanej przy ilości co najmniej 5 źrebiąt lub klaczy hodowlanych w gospodarstwie . . . . 100 zł od sztuki,

B) za przeprowadzenie samego zabiegu odrobaczania bez względu na sposób zadania leku (pkt. 6 lit. b):
   a) od każdej owcy w stadach liczących co najmniej 20 sztuk . . . . 70 zł od sztuki,
   b) od każdego źrebięcia lub klaczy hodowlanej przy ilości co najmniej 5 źrebiąt lub klaczy hodowlanych w gospodarstwie . . . . . . 200 zł od sztuki.

Przy masowej akcji odrobaczania zwierząt oprócz wyżej wymienionych nie należy pobierać żadnych dodatkowych opłat (np. za badanie kliniczne, stratę czasu itp.), z wyjątkiem należności za dostarczone leki i ewent. zwrot kosztów dojazdu.

11. W razie niedostarczenia środka lokomocji zarząd zainteresowanego gospodarstwa opłaca również zwrot kosztów przejazdu interweniującego lekarza wet., wg. obowiązującej w powiecie (województwie) taryfy.

12. Opłaty wymienione w punkcie 9 winny być wpłacone do kasy właściwego P.Z.L.Z. Interweniujący lekarz wet. P.Z.L.Z. obowiązany jest wydać kwit wg. wzoru przewidzianego dla P.Z.L.Z.

13. Opłatę za badanie laboratoryjne próbek kału zwierząt, od każdej przesłanej i zbadanej próbki ustala się w wysokości 100 zł., bez względu na rodzaj zwierzęcia.

    Należność za laboratoryjne badanie próbek kału wpłaca Zarząd P.G.R. lub Spółdzielnia Produkcyjna na rachunek tej weterynaryjnej pracowni rozpoznawczej, która przeprowadzała badania.

14. Weterynaryjna pracownia rozpoznawcza (W.Z.H.W.) po otrzymaniu próbek obowiązana jest przeprowadzić niezwłocznie badanie i najpóźniej w ciągu 7 dni, po odpowiednim wypełnieniu nadesłanych wykazów zwierząt oraz po wpisaniu potrzebnych wskazówek, odesłać zgodnie z przepisami instrukcji tut. Nr. W.L. II-3/10/50 z dnia 24.4.1950 r., jeden egzemplarz wraz z rachunkiem za badanie prób kału pod adresem gospodarstwa pochodzenia badanych zwierząt, drugi zaś pod adresem P.Z.L.Z., którego lekarz wet. przeprowadzał akcję odrobaczenia.

    Należności za dokonane badanie laboratoryjne na obecność pasożytów winny zarządy zainteresowanych gospodarstw regulować natychmiast po otrzymaniu rachunku weterynaryjnej pracowni rozpoznawczej.

15. Personel weterynaryjny (lek. wet., technik lub sanitariusz) zatrudniony przy specjalnej masowej akcji odrobaczania zwierząt otrzymuje tytułem wynagrodzenia następujące należności płatne przez właściwy P.Z.L.Z.:
    a) za wykonanie czynności przygotowawczych (ptk. 6 lit. a) do akcji masowego odrobaczania po 15 zł. za każdą owcę albo po 25 zł. za każde źrebię lub klacz hodowlaną;
    b) za przeprowadzenie zabiegu właściwego odrobaczania (pkt. 6 lit b) po 30 zł. od owcy poddanej zabiegowi albo po 75 zł. za każde źrebię lub klacz hodowlaną poddaną zabiegowi.

    Gromadzkim przodownikom weterynaryjnym za pomoc w akcji masowego odrobaczania zwierząt gospodarstw Spółdzielni Produkcyjnych wypłacą P.Z.L.Z. wynagrodzenie w wysokości 5 zł. od każdego zwierzęcia poddanego zabiegowi odrobaczania.

16. Wynagrodzenie wymienione w punkcie 15 lit. *a* oraz *b* wypłacać należy po ukończeniu akcji masowego odrobaczania zwierząt w poszczególnych gospodarstwach P.G.R. lub Spółdzielni Produkcyjnych, po przedstawieniu dowodów odprowadzenia zebranych sum do kasy P.Z.L.Z. Gromadzkim przodownikom weterynaryjnym zaś po przedłożeniu zaświadczenia o udzielaniu pomocy, wystawionego przez lek. wet. prowadzącego akcję masowego od-

robaczania w danym gospodarstwie. Poza wymienionymi wynagrodzeniami personelowi zaangażowanemu do akcji masowego odrobaczania zwierząt nie przysługują żadne inne należności.

17. Akcję masowego odrobaczania zwierząt w gospodarstwach P.G.R. i Spółdzielni Produkcyjnych prowadzić należy zgodnie z zarządzeniem tut. Nr. W.L. II-1/1/50 z dnia 20.2.1950 r. w sprawie stosowania niektórych środków przeciwrobaczych u zwierząt, Nr. W.L. II-3/10.50 z dnia 24.4.1950 r. w sprawie pobierania i przesyłania próbek kału koni, bydła i owiec do badania na obecność pasożytów oraz Nr. W.L. II-3/11/50 z dnia 13.5. br. w sprawie zapobiegania szerzeniu się inwazji pasożytniczych w środowisku zewnętrznym.

18. O wynikach prowadzonej masowej akcji odrobaczania zwierząt przedkładać należy w terminie do każdego 25 dnia pierwszego miesiąca w półroczu sprawozdania za półrocze poprzednie na formularzach wg. przyległego wzoru.

(—) *Jan Dąb-Kocioł*

Wojewódzki Państwowy Zakład
Leczniczy dla Zwierząt
Nr.........................

Załącznik do zarządzenia Min. Rol. i R. R. Nr. W. L. II-3/15/50 z dnia 19 sierpnia 1950 r.
Termin przedkładania 25.1 i 25.7.

WZÓR

SPRAWOZDANIE
z przebiegu masowej akcji odrobaczania zwierząt za półrocze 19..............r.

Nazwa powiatu	Ilość gospodarstw zbadanych:											Ilość zwierząt poddanych leczeniu przeciw:														Uwagi
				w nich:								motylicy u:			pasożytom żołądkowo-jelitowym u:								pasożyt. płuc. u:			
	Spółdz. Produkcyjnych	P. G. R.	innych	koni	bydła	owiec	kóz	świń	zwierząt futerk.	psów	innych zwierząt	bydła	owiec	kóz	koni	bydła	owiec	kóz	świń	zwierząt futerk.	psów	innych zwierząt	cieląt	owiec	kóz	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27
Razem																										

....dnia ....19..........r.

DYREKTOR P.Z.L.Z.
....

PISMO OKÓLNE DEP. WET. MIN. ROLN. i R. R.

z dnia 1.8.50 r. Nr W. A. V-1/50

w sprawie opłat za doszczepianie trzody chlewnej.

Sprawę doszczepiania trzody chlewnej regulują wytyczne Ministerstwa z dnia 24.VI.50 r. Nr W.Z. III-13/4 o postępowaniu służby weterynaryjnej w zakresie ubezpieczenia kontraktowanej trzody chlewnej.

W związku z punktem 21 wyż. wymienionych wytycznych Ministerstwo wyjaśnia, że przy masowych szczepieniach należy stosować opłaty przewidziane w Zarządzeniu Ministra Roln. i R.R. z dnia 18 stycznia 1950 r. Nr W.Z. III-2/1, a przy indywidualnych szczepieniach stosować taryfę opłat P.Z.L.Z. W myśl taryfy za szczepienia indywidualne należy liczyć 2 punkty za 2 zastrzyki (simultan) plus koszt materiału szczepiennego z 15% marżą oraz koszt dojazdu i stratę czasu. Należy unikać szczegółowych badań klinicznych przy szczepieniach zapobiegawczych; wywiad i ew. termometrowanie nie należy uważać za badanie kliniczne.

Za Dyrektora Departamentu

Cz. Marański
Naczelnik Wydziału

PISMO OKÓLNE DEP. WET. MIN. ROLN. i R. R.

z dn. 18.8.50 Nr W.Z. III-1/40

w sprawie zwalczania pomoru świń.

W wyniku obserwacji nasilenia i skutków szczepienia świń p/pomorowi Ministerstwo uchyla zarządzenie z dnia 23.V br. Nr. W.Z. III-8/44 i zarządza co następuje:

1. W wypadku wybuchu pomoru świń w tuczarniach P.G.R. i C.M. świnie gorączkujące bez żadnych objawów klinicznych, należy szczepić surowicą p/pomorową w dawce 2 cm na 1 kg żywej wagi.
2. Świnie bez żadnych objawów choroby i nie gorączkujące należy szczepić w dawce 1 cm na 1 kg żywej wagi.
3. Świń chorych gorączkujących z utratą apetytu, jak również świń z objawami pomoru bez podwyższonej temperatury — nie należy szczepić i świnie takie należy wybić z urzędu.
4. W wypadku stwierdzenia pomoru świń u świń poddanych uprzednio szczepieniu szczepionką z krystalicznym fioletem należy postępować wg niżej podanych wytycznych:

a) w wypadku stwierdzenia pomoru lub uzasadnionego podejrzenia pomoru świń w czasie do 3 tygodni po dokonaniu szczepień szczepionką z krystalicznym fioletem, należy bezwzględnie interweniować surowicą p/pomorowi świń w dawkach podanych w pkt. 1 i 2.

b) Po upływie 3 tygodni po zaszczepieniu świń szczepionką z krystalicznym fioletem świnie w w zasadzie są odporne na zakażenie pomorem. Odporność ta jednak w pewnych okolicznościach może ulec przełamaniu (złe żywienie, złe warunki higieniczne, inne choroby itp.). W takim wypadku interweniować surowicą p/pomorową tylko wówczas, kiedy pomór świń został stwierdzony urzędowo.

DYREKTOR DEPARTAMENTU

(—) *Dr St. Krauss*

PISMO OKÓLNE MINISTRA ROLN. i R. R.

z dnia 20 maja 1950 r. (W. F. L. I-1a)

w sprawie przepisów finansowych dla państwowych zakładów leczniczych dla zwierząt.

Państwowe Zakłady Lecznicze dla Zwierząt od 1-go stycznia 1950 r. zostały przekształcone w instytucję budżetową i wchodzą do budżetu państwowego sumą netto, natomiast plan finansowo-gospodarczy tych zakładów stanowi załącznik do budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych na r. 1950 (część 18, Dz. 22 b, § 55).

W tym stanie rzeczy, na podstawie § 1 ust. 3 i § 11 zarządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1.III.1950 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Administracji Publicznej o organizacji i zakresie działania państwowych zakładów leczniczych dla zwierząt oraz nadzorze nad tymi zakładami (Monitor Polski Nr A-33, poz. 376) i w związku z pismami Ministerstwa Finansów z dnia 3.I.1950 r. Nr D. VI-12064/3/49 i z dnia 27.II br. Nr D.VI.-223/3/50 ustalam tymczasowo

Zasady finansowe

Państwowych Zakładów Leczniczych dla Zwierząt

§ 1. a) Plan finansowo-gospodarczy zbiorczy i plany finansowo-gospodarcze poszczególnych zakładów leczniczych wchodzące w skład planu zbiorczego Państwowych Zakładów Leczniczych dla Zwierząt, kierowanych przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, przekazuje się do wykonania Bankowi Rolnemu, powołanemu do finansowania i kontroli finansowej tych jednostek.

b) Bank Rolny koncentruje na rachunkach w swych Oddziałach wpływy osiągane przez lecznice, przychodnie i punkty weterynaryjne oraz uprawniony jest do potrącenia z tych wpływów zaliczek udzielonych na sfinansowanie planu finansowo-gospodarczego w okresie organizacyjnym w ramach ustalonych osobnym zarządzeniem Ministerstwa Finansów 25% nadwyżek Państw. Wojew. Zakł. Leczn. dla Zwierząt, Oddziały Banku Rolnego 15 dnia po upływie kwartału przelewają do Oddziału Głównego Banku na r-k Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Roln. na sfinansowanie wydatków, ponoszonych centralnie.

c) Bank Rolny winien otrzymywać od finansowanych jednostek sprawozdania rachunkowo-kasowe, dające przegląd gospodarki finansowo-gospodarczej lecznic dla zwierząt, przychodni i punktów weterynaryjnych.

d) uzgodnione z Bankiem Rolnym sprawozdania kwartalne z wykonania planów finansowo-gospodarczych, Państwowe Wojewódzkie Zakłady Lecznicze dla Zwierząt przedkładają Ministerstwu Rolnictwa i Reform Rolnych, w ciągu dni 20 po upływie kwartału.

§ 2. a) Zbiorcze Wojewódzkie plany finansowo-gospodarcze obejmujące tak państwowe wojewódzkie jak i rejonowe zakłady lecznicze dla zwierząt (lecznice, przychodnie i punkty weterynaryjne), zatwierdza Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, Państwowe Wojewódzkie Zakłady Lecznicze z kolei zatwierdzają plany zakładów rejonowych.

b) Odchylenia od ustalonych planów finansowo-gospodarczych mogą nastąpić, na wniosek Dyrektora Państw. Wojewódzkiego Zakładu Leczniczego dla Zwierząt, zatwierdzony przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, pod warunkiem wskazania Bankowi Rolnemu sposobów pokrycia wydatków.

c) Sumy planu finansowo-gospodarczego po stronie wydatków mają być wprowadzone jako otwarty kredyt do księgi kredytów i wydatków budżetowych według poszczególnych rodzajów wydatków.

d) Ze względu na ustaloną zasadę samowystarczalności Państw. Zakł. Leczniczych za wykonanie planów finansowo-gospodarczych ponoszą odpowiedzialność kierownicy poszczególnych zakładów rejonowych oraz Dyrektor Woj. Zakł.

§ 3. Rejonowe Zakłady Lecznicze przedkładają Państwowym Wojew. Zakładom Leczniczym dla zwierząt uzgodnione z Oddziałami Banku Rolnego raporty wydatków i wpływów wraz z dowodami celem dokonania cenzury, zaksięgowania i czuwania nad właściwym wykonaniem planu finansowo-gospodarczego.

§ 4. Na dowodach stanowiących podstawę zrealizowania zlecenia, Oddział Banku Rolnego czyni adnotację o dokonaniu wpłaty, po czym dowody te zwraca wystawcy zlecenia wraz z 1 egzemplarzem raportu wydatków.

§ 5. W zakresie dysponowania wypłatami obowiązują zasady ustalone w przepisach Banku Rolnego o obrocie kredytowym.

§ 6. Wysokość gotówki (pogotowia kasowego) dla państw. wojewódzkich zakładów leczniczych, jakie mogą przechowywać w swych kasach podręcznych ustala się sumą 100.000.— zł., a dla zakładów rejonowych — kwotę nieprzekraczającą zł. 50.000.—, które będą użyte na drobne zakupy lub pokrycie zobowiązań u osób niebędących uczestnikami obrotu bezgotówkowego.

MINISTER
wz. *St. Tkaczow.*

PISMO OKÓLNE DEP. WET. MIN. ROLN. i R. R.

z dnia 22.8.50 Nr W.Z. II-10/2

w sprawie zwalczania świerzbu.

Na podstawie wykazów 2-tygodniowych zaraźliwych chorób zwierzęcych Ministerstwo zauważa, że dotychczas na niektórych terenach kraju ilość zapowietrzonych świerzbem zagród utrzymuje się na jednakowym poziomie, na innych ilość takich zagród zwiększa się. Szczególniej długo świerzb owiec i koni utrzymuje się w P.G.R.

W związku z tym Ministerstwo zarządza, by powiatowi lekarze wet. wzgl. lekarze wet. P.Z.L.Z., którym została powierzona opieka weterynaryjna nad stanem zwierząt P.G.R., w pierwszym rzędzie zarządzili niezbędne środki ostrożności celem umiejscowienia świerzbu i równocześnie przy pomocy przeszkolonych sanitariuszy wet, zatrudnionych w P.G.R., przystąpili do radykalnego leczenia koni chorych za pomocą gazowania wzgl. w wypadku braku komór gazowych do leczenia innymi środkami, jak również nadzorowali oczyszczanie i odkażanie pomieszczeń dla koni, sprzętu i osób, które miały styczność z nimi.

Powyższe zarządzenie dotyczy również leczenia owiec chorych na świerzb.

Centralny Zarząd Państwowych Gospodarstw Rolnych ze swej strony udzieli jak najdalej idącej pomocy, a w razie koniecznej potrzeby zarządzi budowę komór do gazowania owiec i w tym celu wyda właściwe zarządzenia podległym sobie organom w terenie.

Wypadki stwarzania trudności lub niewykonywania zarządzeń wydanych w sprawie zwalczania świerzbu przez administratorów P.G.R. należy zgłaszać równocześnie do Oddziału Weterynarii Wojewódzkich Rad Narodowych i Zarządów Okręgowych P.G.R.

Termin całkowitego zlikwidowania świerzbu P.G.R. Ministerstwo wyznacza do dnia 31 grudnia 1950 r. i w tym czasie oczekuje sprawozdania z wykonania zarządzenia.

Równocześnie należy przystąpić do ostatecznego zlikwidowania pozostałych jeszcze ognisk w gospodarstwach prywatnych

DYREKTOR DEPARTAMENTU
(—) *Dr St. Krauss.*

PISMO OKÓLNE DEP. WET. MIN. ROLN. i R. R.

z dnia 7.8.50 r. Nr W. Z. III-11/4

w sprawie terytorialnej właściwości W. Z. H. W. dla badań drobiu.

Nasz znak W.Z. III-11/4 data 7.8.50

W związku z ustawą z dnia 28 czerwca 1950 roku o zmianach podziału administracyjnego państwa (Dz. U.R.P. Nr 28, poz. 255), Ministerstwo w porozumieniu z Dyrekcją P.I.W. podaje niżej podział obsługiwania terenu kraju przez Wojewódzkie Zakłady Higieny Weterynaryjnej dla badań diagnostycznych przy pomorze drobiu zarówno sztuk żywych, podejrzanych jak i padłych:

1. W.Z.H.W. Gdańsk — woj. Gdańskie i Koszalińskie,
2. Wydział Rozp. P.I.W. Bydgoszcz — woj. Bydgoskie i Olsztyńskie,
3. W.Z.H.W. Gorzów — woj. Szczecińskie i Zielonogórskie,
4. W.Z.H.W. Katowice — woj. Katowickie i Opolskie,
5. W.Z.H.W. Kraków— woj. Krakowskie i Rzeszowskie,
6. W.Z.H.W. Lublin — woj. Lubelskie i Kieleckie,
7. W.Z.H.W. Łódź — woj. Łódzkie i m. Łódź,
8. W.Z.H.W. Poznań — woj. Poznańskie,
9. W.Z.H.W. Warszawa — woj. Białostockie, Warszawskie i m. Warszawa,
10. W.Z.H.W. Wrocław — woj. Wrocławskie

dla badań hematologicznych oraz przeprowadzania prób biologicznych dla ptactwa wodnego:

1. Zakład Chorób Drobiu P.I.W. Puławy — woj. Białostockie, Lubelskie i Rzeszowskie,
2. Wydz. Rozp. P.I.W. Bydgoszcz — woj. Pomorskie.
3. Zakład Chorób Ryb Opole — woj. Poznańskie.

Adresy w/w Woj. Zakł. H. Wet. i Wydz. Rozp. P.I.W. w Bydgoszczy podane są w zarządzeniu tut. z dnia 31.7. 1950 r. Nr W.Z. III-11/6. Równocześnie uchylam zarządzenie tut. z 26 maja 1950 r. Nr. W.Z. III-11/4.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
Dr. St. Krauss

PISMO OKÓLNE DEP. WET. MIN. ROLN. i R. R.

z dnia 4.5.50 Nr W. L. III-2a/8/50

w sprawie sprawozdawczości z akcji zwalczania chorób hodowlanych bydła w spółdzielniach produkcyjnych.

W związku z koniecznością posiadania oddzielnej statystyki dotyczącej akcji zwalczania chorób hodowlanych bydła w spółdzielniach produkcyjnych Ministerstwo zarządza, ażeby sprawozdania kwartalne na wzorze Nr 3 z akcji zwalczania chorób hodowlanych bydła sporządzane były w dwóch częściach t. zn. osobno należy podać i podsumować wyniki badań w gospodarstwach państwowych (P.G.R., majątki M. B. P. itd.), a osobno w spółdzielniach produkcyjnych.

Ministerstwo zwraca uwagę na dokładne przygotowanie sprawozdawczości ze spółdzielni produkcyjnych.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
(—) Dr St. Krauss.

PISMO OKÓLNE DEP. WET. MIN. ROLN. i R. R.

z dnia 7.8.50 r. Nr W. Z.-III-9/86

w sprawie postępowania z przeterminowaną surowicą p/pomorowi świń.

Ministerstwo podaje do wiadomości, że przeterminowana surowica p/pomorowi świń o ile była należycie przechowywana w ciemnym i chłodnym miejscu i nie otwierana, może być stosowana w podwójnych dawkach w ciągu 10 lat.

Surowica przeterminowana otwierana jest niezdatna do użytku i należy ją protokólarnie zniszczyć i wyprowadzić z ewidencji.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
Dr. St. Krauss

PISMO OKÓLNE DEP. WET. MIN. ROLN. i R. R.

z dnia 20.7.50 r. Nr W. Z. III-14/26

w sprawie punktów skupu G. S. i baz zbiornic C. M.

W wyniku lustracji punktów skupu G.S. i baz — zbiornic C.M., Ministerstwo zauważa, że zarówno urządzenia baz — zbiornic i punktów skupu jak i postępowanie ze świńmi w tych punktach, nie odpowiada przepisom sanitarno-weterynaryjnym i w związku z tym Ministerstwo przesyła następujące wytyczne:

A. Dla punktów skupu świń.

1) punkty skupu G.S. winny posiadać pomieszczenie pod dachem dla ewentualnego przetrzymywania świń (wystawka, niezajęte chlewy, obory, stajnia),
2) nie należy urządzać punktów skupu przy G.S. w miejscowościach, w których nie ma takich urządzeń,
3) zakup świń w punktach skupu przy G.S. w porze letniej winien być ukończony do godz. 8-ej i zakupione świnie winny być zabrane przez C.M. — jak najprędzej,
4) nie należy nabywać świń przekarmionych,
5) świnie, które z ważnych powodów muszą być przetrzymywane w punkcie skupu, winny mieć zapewnioną opiekę i mieć osobną obsługę do zadań której *należeć winno:*
   a) czuwanie w ciągu dnia i nocy nad stanem zdrowia świń,
   b) zgłaszanie o zachorowaniu świń umówionemu lekarzowi wet.,
   c) w wypadku niemożności, niezwłocznego przybycia lek. wet., świnie słabe winny być odesłane do najbliższej rzeźni do uboju, a w razie koniecznej potrzeby zabite na miejscu i przekazane jak najprędzej do zbadania po uboju przez lek. wet. na miejscu wzgl. w rzeźni,
   d) miejsce gdzie był dokonany ubój należy oczyścić i zdezynfekować 2% roztw. sody kaustycznej,
   e) miejsca skupu świń przy G.S. po zabraniu świń przez biornice C.M. — winny być każdorazowo dokładnie oczyszczone i zdezynfekowane 1% roztworem sody kaustycznej.

B. Dla baz-zbiornic C.M.

1. Bazy-zbiornice C.M. — winny posiadać osobne pomieszczenia dla przetrzymywania świń, pomieszczenia dla przetrzymywania paszy i możliwie osobny oddział sanitarny dla przetrzymywania świń podejrzanych o choroby zaraźliwe z przedziałem dla ewentualnego dokonywania uboju z konieczności.

   Przy urządzaniu tych pomieszczeń należy używać stosownych materiałów budowlanych dających się łatwo oczyścić i odkazić,
2. Dla świń przetrzymywanych na bazie w zbiornicy należy wyznaczyć osobną obsługę, do obowiązków której należą zadania podane wpunkcie 5-tym wytycznych dla punktów skupu świń.
3. Świnie podejrzane o choroby zaraźliwe winny być odizolowane i umieszczone w oddziale sanitarnym. Wypadek taki winien być jak najszybciej zgłoszony umówionemu lekarzowi wet. Lekarz wet. wg. swego uznania świnie chore (izolowane) zaszczepi właściwą surowicą względnie leczyć je będzie innymi środkami lub też przekaże do natychmiastowego uboju na miejscu czy też w najbliższej rzeźni (wypadek stwierdzenia pomoru świń umówiony lekarz wet. winien zgłosić powiatowemu lekarzowi wet.).
4. Oddział sanitarny winien być poddawany dokładnemu oczyszczeniu i odkażeniu po każdorazowym usunięciu świń wyleczonych względnie przekazanych do uboju.
5. Termin bazy zbiornicy winien być po każdorazowym usunięciu świń (wywiezieniu) do uboju dokładnie oczyszczony i odkażony.
6. Wszelkie czynności i zarządzenia wydane przez umówionego lekarza wet. winny być odnotowane w specjalnej księdze przeznaczonej dla opieki sanitarno-wet. poszczególnych baz-zbiornic.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
(—) *Dr St. Krauss.*

PISMO OKÓLNE DEP. WET. MIN. ROLN. i R. R.

z dnia 4.5.50 r. Nr W. L. IV-6a/3/50

w sprawie stacji badania paszy.

W związku z tut. zarządzeniem Nr W.L.II-6a/6/49 z dnia 19.I.1950 r. w sprawie badania artykułów przeznaczonych do żywienia zwierząt Ministerstwo podaje do wiadomości, że analizy pasz wykonywane są przez trzy Stacje Chemiczno-Rolnicze P.I.N.G.W.:

1. Stacja w Warszawie obsługuje teren woj. warszawskiego, łódzkiego, białostockiego i lubelskiego.
2. Stacja w Poznaniu — woj. poznańskiego, pomorskiego, olsztyńskiego, szczecińskiego i gdańskiego.
3. Stacja we Wrocławiu — woj. wrocławskiego, śląskiego, krakowskiego, rzeszowskiego i kieleckiego.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
(—) *Dr. St. Krauss*

PISMO OKÓLNE MINISTRA ROLN. i R. R.

z dnia 3.8.50 r. Nr W. Z. III-5/5

w sprawie ochronnych szczepień drobiu.

W ślad za pismem z dnia 17 lutego 1950 r. L.W.Z. III-5/5 Ministerstwo zarządza co następuje:

Akcja masowych dobrowolnych ochronnych szczepień drobiu przeciw pomorowi kur winna być rozpoczęta w sierpniu br. i ukończona przed 31 grudnia br.

Szczepienia te przeprowadzą w porozumieniu z pow. lek. wet. wyznaczeni lekarze wet., powiatowi instruktorzy hodowli drobiu oraz odpowiednio przeszkolony pomocniczy personel służby weterynaryjnej.

Upoważniony do szczepień personel weterynaryjny należy zaopatrzyć w dostateczne ilości strzykawek i igieł i w tym celu należy wydać strzykawki używane przy malleinizacji, jak również wypożyczyć strzykawki jedno, dwu i pięcio cm. z P.Z.L.Z., a w razie potrzeby i od powiatowych instruktorów hodowli drobiu. Igły do strzykawek w ilości po 28—38 tuz. na powiat zostały już dodatkowo przesłane.

Prezydia Wojewódzkich Rad Narodowych wydadzą obwieszczenia mające na celu przypomnienie: o obowiązku zgłaszania zaraźliwych chorób drobiu, o postępowaniu z drobiem padłym oraz o ustaleniu okręgów zapowietrzonych i zagrożonych pomorem kur.

W wypadku urzędowego stwierdzenia pomoru kur pow. lek. wet. ustala okręg zapowietrzony, do którego włącza zagrody zapowietrzone i całą miejscowość. *W zagrodzie zapowietrzonej stosuje się przepisy art. 74 tylko w wypadkach uzasadnionych.* W zagrodzie takiej, po wybiciu sztuk chorych i podejrzanych, pozostałe sztuki jak również drób w okręgu zapowietrzonym poddaje się szczepieniu przeciw pomorowi kur szczepionką indyjską. *Przepisy art. 80 należy stosować tylko przy uwzględnieniu przepisów art. 74.*

Dookoła okręgu zapowietrzonego państwowy lekarz wet. ustanawia okręg zagrożony, włączając wszystkie miejscowości, położone w promieniu 10—15 km. od zagrody zapowietrzonej w zależności od miejscowych warunków.

Szczepienia w okręgach zagrożonych mogą przeprowadzać również sanitariusze wet. i gromadzcy przodownicy wet.

W powiatach zapowietrzonych pomorem kur obowiązują świadectwa miejsca pochodzenia, wydawane zbiorowo przez sołtysów za opłatą do 10 sztuk po 30 zł., powyżej 10 po 50 zł. od świadectwa.

Potrzebne ilości szczepionki winien zamawiać w P.I.W. w Puławach pow. ref. roln. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w porozumieniu z pow. lek. wet.

Sposób przechowywania i rozcieńczania szczepionki podaje instrukcja P.I.W.

Za szczepienie ustalam opłatę w wysokości 7 zł. od sztuki, z czego 5 zł. stanowi wynagrodzenie dla wykonującego szczepienia, pozostałe 2 zł. na pokrycie kosztów szczepionki i środków dezynfekcyjnych.

Ogólny nadzór nad szczepieniami w powiecie sprawuje pow. lek. wet.

Dopilnowanie właściwego przeprowadzenia zaplanowanej akcji należy do Oddziału Weterynarii Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, który odpowiada za całość akcji.

Poza tym wszystkie punkty skupu drobiu winny być ujęte w ewidencji w referacie weterynaryjnym Powiatowej Rady Narodowej i nadzór nad nimi winien wykonywać pow. lek. wet. przy wykonywaniu innych czynności w terenie.

W czasie kontroli punktów skupu drobiu należy szczególną uwagę zwracać na oczyszczenie i odkażenie terenu punktu skupu, sprzętu oraz środków transportowych.

MINISTER

(—) *St. Tkaczow*

Podsekretarz Stanu.

KRONIKA

WYKAZ OPUBLIKOWANYCH AKTÓW PRAWODAWCZYCH WAŻNYCH LUB MOGĄCYCH MIEĆ ZNACZENIE DLA SŁUŻBY WETERYNARYJNEJ

W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono:

1. ustawę skarbową na rok 1950 (Nr. 16, poz. 138).
2. ustawę o nabywaniu uprawnień pomocnika aptekarskiego (Nr. 17, poz. 141),
3. ustawę o nadzorze państwowym nad ogrodami zoologicznymi (Nr. 17, poz. 142),
4. rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. zmieniające rozp. w sprawie wykonania ustawy o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec (Nr. 17, poz. 150),
5. ustawę o zakazie uboju zwierząt hodowlanych Nr. 18, poz. 152),
6. rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie określenia zawodów i specjalności do których stosuje się przepisy o zapobieżeniu płynności kadr pracowników (Nr. 18, poz. 153),
7. rozporządzenie Min. Leśnictwa w sprawie ochrony niektórych zwierząt łownych (Nr. 18, poz. 154).
8. ustawę o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej (Nr. 19, poz. 156),
9. ustawę o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy (Nr. 20, poz. 168),

10. rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie wyrobu i obrotu antybiotyków (Nr. 20, poz. 177),
11. rozporządzenie Ministra Oświaty w sprawie terminu uzyskiwania dyplomów w wyższych szkołach podległych Min. Oświaty (Nr. 20, poz. 178),
12. ustawę o narodowym planie gospodarczym na rok 1950 (Nr. 21, poz. 179),
13. ustawę o utworzeniu urzędu Ministra Szkół Wyższych i Nauki (Nr. 21, poz. 181),
14. rozporządzenie Ministra Roln. i R. R. w sprawie urzędowego badania co do włośni i dzików (Nr. 22, poz. 194),
15. rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie utworzenia Instytutu Zootechniki (Nr. 24, poz. 210),
16. rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie rozciągnięcia przepisów o weryfikacji praw emerytalnych (Nr. 24, poz. 215),
17. rozporządzenie Ministrów Oświaty i Zdrowia w sprawie uznawania studiów wyższych odbywanych w ZSRR (Nr. 25, poz. 227),
18. rozporządzenie Min. Pracy i Opieki Społecznej zmieniające rozp. o warunkach nabywania zasiłków rodzinnych (Nr. 25, poz. 229).
19. rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zakresu działania Min. Gosp. Komunalnej oraz w sprawie określenia władz naczelnych, do których właściwości przechodzą sprawy, należące dotychczas do zakresu działania Ministra Adm. Publ. (Nr. 26. poz. 233).
20. rozporządzenie R. M. w sprawie ustalania norm szacunkowych dla nieruchomości nabywanych w celu realizacji narodowych planów gospodarczych Nr. 26, poz. 234),
21. rozporządzenie R. M. o sposobie obliczania i wypłacania uposażenia lub wynagrodzenia pracownikom powołanym od odbycia czynnej służby wojskowej (Nr. 26, poz. 236),
22. ustawę o podatku gruntowym (Nr. 27, poz. 250),
23. ustawę o zmianach podziału administracyjnego Państwa (Nr. 28, poz. 255),
24. rozporządzenie Rady Min. w sprawie mieszkań służbowych i pracowniczych (Nr. 28, poz. 257),
25. ustawę o zniesieniu sankcji oraz ograniczeń w stosunku do obywateli, którzy zgłosili swą przynależność do narodowości niemieckiej (Nr. 29, poz. 270),

W „Monitorze Polskim" ogłoszono:

1. zarządzenie przewodniczącego P.K.P.G. w sprawie wykonania ustawy z dnia 7 marca 1950 r. o planowym zatrudnieniu absolwentów (Nr. A-39, poz. 458),
2. zarządzenie Min. Handlu Wewn. w sprawie ustalenia rodzajów i gatunków oraz określenia składników wędlin, wyrobów wędliniarskich i konserw mięsnych (Nr. A-43, poz. 500),
3. uchwałę Rady Min. w przedmiocie określenia przypadków usprawiedliwiających nieobecność w pracy oraz warunków i trybu usprawiedliwiania nieobecności (Nr. A-51, poz. 584 oraz Nr. A-62, poz. 719, Nr. A-66, poz. 775 i 776),
4. zarządzenie Min. Roln. i R. R. w sprawie ustalenia wykazu średnich szkół zawodowych, których absolwenci podlegają przepisom ustawy o planowym zatrudnieniu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych (Nr A-54, poz. 628),
5. uchwały Rady Państwa w sprawie rad narodowych (Nr. A-57, Nr. A-70 oraz Nr. A-78),
6. uchwałę Rady Min. w sprawie ustalenia wykazu szkół wyższych, których absolwenci podlegają przepisom ustawy o planowym zatrudnianiu absolwentów (Nr. A-67, poz. 787),
7. zarządzenie Min. Handlu Wewn. w sprawie dodatkowego znakowania mięsa w zależności od jego przeznaczenia (Nr. A-73, poz. 841).

W „Dzienniku Urzędowym Min. Roln. i R. R." ogłoszono:

1. zarządzenie w sprawie organizacji państwowych szkół rolniczych praktyków specjalistów (Nr. 7, poz. 40),
2. zarządzenie w sprawie mięsa dla ferm zwierząt futerkowych (Nr. 7, poz. 43),
3. pismo okólne w sprawie obsadzenia stanowisk organów urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa przez oglądaczy (Nr. 7, poz. 47),
4. pismo okólne w sprawie przewozu zwierząt kolejami (Nr. 7, poz. 48),
5. okólnik w sprawie sprzedaży mięsa mniej wartościowego (z taniej jatki) (Nr. 8, poz. 51),
6. pismo okólne w sprawie nadzoru nad obrotem mięsem i przetworami mięsnymi (Nr 8, poz. 52),
7. pismo okólne w sprawie przepisów finansowych dla państwowych zakładów leczniczych dla zwierząt (Nr 9, poz. 58).

W „Dzienniku Urzędowym Min. Zdrowia" ogłoszono:

1. okólnik w sprawie zwalczania wścieklizny u ludzi (Nr 7, poz. 48),
2. zarządzenie w sprawie transportu mięsa i przetworów mięsnych (Nr. 9, poz. 70),
3. okólnik w sprawie ochrony przed zepsuciem artykułów żywności w sklepach (Nr. 14, poz. 123).

W „Dzienniku Urzędowym Min. Finansów" ogłoszono:

1. okólnik w sprawie podatku od wynagrodzeń członków komisji egzaminacyjnych oraz rzeczoznawców (Nr. 15, poz. 91),
2. okólnik w sprawie kwalifikacji podatkowej zasiłków na koszty przesiedlenia się (Nr. 16, poz. 100).

Drykarnia Nr 5 „Czytelnik" Warszawa, Targowa 82. B-126722